

D o

NACZELNIKA PAŃSTWA

JÓZEFA PIŁSUDZKIEGO

an
1153/92

My niżej podpisani, delegaci od Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, po wspólnym naszym porozumieniu się, składamy następującą deklarację :

1. Wobec dostatecznie już stwierdzonego przez Rząd Polski faktu grozy ostatecznej zagłady, jaką niesie dziki bolszewizm mieszkańcom Wołynia i Kresom południowo-wschodnim wogóle, a ludności polskiej w szczególności, oraz

2/ wobec nie otrzymania dotychczas absolutnie żadnej pomocy od Rządu Polskiego przez tę że tępią ludność, pomimo wysyłanych przez nią do Rządu Polskiego licznych delegacji od najrozmaitszych ugrupowań i warstw społecznych, kresowych, -

postanowiliśmy poraz ostatni zapytać :

a/ Co zamierza Rząd Polski uczynić w sprawie Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, oraz

b/ czy może ludność Kresów południowo-wschodnich spodziewać się skutecznej i niezwłocznej pomocy od Rządu Polskiego i jeśli tak, to

c/ w jakim czasie i w jakiej mierze .

Luck dnia 19 VII.1919 r.

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Delegat m. Hanna L. Komałowicz
Delegat rolników drobnej własności
na Wołyniu Stefan Gerasimowicz
Delegat ad młodzież ziem
Wołyńskich Józef Olaj
Delegat ad Polskiej Organizacji Najskor-
szej Wołynia im. Berdycewa i Sitchonki, prucmif

224 275

1153/92

Do
Kancelarii Rządu
Polski

D e k l a r a c j a

My, działacze Narodu Czeskiego, pomni tradycyjnej, odwiecznej
solidarności, jaka nasz Naród wiąża z Polakami, -- my potomkowie rze-
czy oceskiej, walczących o nią, tamże przy tamtym z rycerzami
polskimi nieśli pod wielkopolskim Głównym, ale w oświeckich chwila-
chach wspólnej nieśli, -- my dzisiaj zamieszkałi na niwach wojny
i krajów południowo-wschodnich, -- zmęczeni, wyczerpani i zgnębieni
przez długoletnią wojnę i gwałty anarchji i krzywdy, oraz bli-
ży ostatecznej zgłady, jaką nam, w sposób niezliczonej datki, nie-
sła krwawy i bestjałski bolszewizm, -- zwracamy się do Potężnego
Rządu Polskiego w Warszawie i prosimy o natychmiastowe wsparcie nas
i naszego znanego i wrodzonego mienia pod swoją opiekę.
W imię wysokiej kultury, której krzewicielem na wojnie i na
krajach południowo-wschodnich już od wieków był Polak, oraz w imię
cywilizacji, nad rozkrzewieniem której pracowaliśmy wspólnie, w do-
brą prawną zgodzie z działającymi krajowcami Polakami, jako jed-
nym jej pionierami i stoczniakami na krajach.
Nie dopuść byśmy zginęli tu martwie, a wraz z nami, by zginęła
ta oświecka kultura, jaką my tu, wspólnie z działającymi krajowcami
Czech, przez długoletnią naszą i waszą pracę, zdobyli.

Przybył

Przedstawiciel
Krajów południowo-wschodnich
Józef Janina
Młoda Kłoda

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

20

Ms. 20/21
Naczelnicza Państwa Rzeczypospolitej
Polskiej

D e k l a r a c j a .

My, dzieci Narodu Czeskiego, pomni tradycyjnej, odwiecznej łączności, jaka nasz Naród wiązała z Polską, - my potomkowie rycerzy czeskich, walczących ongi, ramię przy ramieniu z rycerzami polskimi nie tylko pod wiekopomnym Grunwaldem, ale w ciężkich chwilach wspólnej niedoli, - my dzisiaj zamieszkali na niwach Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, - zmęczeni, wyczerpani i zgnębieni przez długoletnią wojnę i gwałty anarchji ukraińskiej, oraz blizy ostatecznej zagłady, jaką nam, w sposób niesłychanie dziki, niesie krwawy i bestjalski bolszewizm, - zwracamy się do Potężnego Rządu Polskiego w Warszawie i prosimy o natychmiastowe wzięcie nas i naszego żyznego i urodzajnego mienia pod swoją opiekę.

W imię wysokiej kultury, której krzewicielką na Wołyniu i na Kresach południowo-wschodnich już od wieków była Polska, oraz w imię cywilizacji, nad rozkrzewieniem której pracowaliśmy wspólnie, w dobrej bratniej zgodzie z dzielnymi Kresowcami Polakami, jako jedynymi jej pionierami i siewcami na Kresach.

Nie dopuść byśmy zginęli tu marnie, a wraz z nami, by zginęła ta część kultury, jakąśmy tu, wspólnie z dziećmi Narodu Polskiego, przez długoletnią naszą i waszą pracę, zdobyli.

Przybywaj !

Delegacja od Czechów Wołyńskich i
Kresów południowo-wschodnich

Stanisław Husar
Wielan Klich

Łoaj Zencan
Otaka Klich



D e k l a r a c e

My děti Narodu Češkeho, pomnie tradyce dawneho spojení, jakou náš Narod, vazal s Polskem, my potomkove rytíři českých, walčicích po boku s rytířami polskými nejenom pod historickým Grunwaldem, ale w teškových chvílech ve společene neznazí,- my nyní usedlí na níwach Volyni i Kresach jího východnich,- zmučení wycerpaní i přihnětení dlouholetní wojnou i nasilí anarchye ukrajinské, jakož blizci uplne zahladě, jakou nám ve spusobě neslychaně divokem nese krwawy bolševizm obracime se do Statu Polskeho i prosime o spěšne vzetí nás i našeho jmeni pod swojí ochranu.

V jmeno vysoké kultury, kterou na Volyni i na Kresach jího východnich již od věkuw byla Polsko, jakož v jmeno cywilizace nad rozvětvením které pracovali jsme v dobré i bratrské schodě s dělými susedičimi Polaki, jako jedinými její zakladateli i rozširawateli na hranicích jího východnich.

Ne dopust byjsme zhynuli zde marně a současně s námi zhynula by ta částka kultury, kterou, jsme zde společně s dětmi Naroda Polskeho za dlouholetní naši i waší píli vydobili.

Spej !

Delegace od čechu z Volyně
Wáclav Klich. Josef Lewin
Stanislav Hummel. Otakar Klich

Do Naczelnika Państwa

- Deklaracja. -

My, Rusini, mieszkańcy Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, - rolnicy, pracownicy i przemysłowcy, umęczeni przez długoletnie systematyczne i bezwzględne wynaradawianie nas przez były rząd carski, rosyjski, - wieni przez wielką wojnę Europejską, wyzerfani przez anarchię ukraińską, wreszcie bliżej ostatecznej zagłady, jak nam, jak również wszystkim mieszkańcom Wołynia i Kresów południowo-wschodnich nie jesteśmy dzisiaj dzięki i wyuzdanemu bolszewizm, postanowiliśmy zwrócić się bezpośrednio do Wysokiego Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski i prosić, by zechciał niezawołanie wziąć naszą ludność rusińską, zamieszkałą na Wołyniu i Kresach południowo-wschodnich pod swoją potężną opiekę i obdarzyć ją rozdadanym pokojem, ładem, porządkiem i prawością, dającą możliwość życia i współżycia z bratnim Sercem naszym o Narodem Polskim

1153/42

Декларація.

Ми, Українці, мешканці Волині і країв південно-західних, - хлібороби, робітники і торговці промишленники, поневолени довголітнім ярмом Московсько-царевким, котре губило і хтіло зовсім загубити нашу національність, зникли великою війною Европейською, тяжко покриврадени українською анархією, - в кінці всього, маючи близьку и безумовну загрозу, яку несуть кинькі дикії і кровавії большевики, - поетаковими звернутися до Високого Уряду Найяшнейшої Ризи Польської і прохати єї ащоби зохтіла нехайно взяти нашу людність українську, котра мешкає на Волині і в краях південно-західних під свою потужну опіку і обделило єї спокоем, ладом і баракним, законним, даючим можливість до життя і співжиття з братнім нашим Польським народом

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

pod jednym sztandarem Wielkiej, Niepodległej i Zjednoczonej Polski. -

Przychodźcie i zatknijcie mocno i nie wzruszenie na bujnych łąkach Lit. wsi Wołyńskiej i na Kresach południowo-wschodnich wasz sztandar polski, a wnet staniemy, my Rusini, pod jego gromionami, gdyż w nim jedynie widzimy niezachwiane spełnienie rozgłoszonej przez nas hasła: równości i braterstwa, opartej na zasadach jedności i sprawiedliwości.

Przychodźcie!

Александр Кіс. Влімні
Александр Кіс.

від єдиної стягом-штамдаром Великої Незалежної і З'єднаної Польщі.

Приходьте і устанавляйте на богах землях Волинських і границях південно-західних Ваш польській стяг, а ми Українцям станемо біля його, позаяк багемо в нем виконання гасла: рівності і братерства, завоганих на засадах єдності і справедливості.

Приходьте!

Do

NACZELNIKA PAŃSTWA JOZEF A PIŁSUDSKIEGO

My niżej podpisani, delegaci od Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, po wspólnym naszym porozumieniu się, składamy następującą deklarację:

1. Wobec dostatecznie już stwierdzonego przez Rząd Polski faktu grozy ostatecznej zagłady, jaką niesie dziki bolszewizm mieszkańcom Wołynia i Kresom południowo-wschodnim wogóle, a ludności polskiej w szczególności, oraz

2. wobec nie otrzymania dotychczas absolutnie żadnej pomocy od Rządu Polskiego przez tę że tepioną ludność, pomimo wysyłanych przez nią do Rządu Polskiego licznych delegacji do najrozmaitszych ugrupowań i warstw społecznych, kresowych,

postanowiliśmy po raz ostatni zapytać:

- a/ co zamierza Rząd Polski uczynić w sprawie Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, oraz
- b/ czy może ludność Kresów południowo-wschodnich spodziewać się skutecznej i niezwłocznej pomocy od Rządu Polskiego i jeśli tak, to
- c/ w jakim czasie i w jakiej mierze.

Łuck, dnia 19.VII.1919 r.

Następują podpisy.

Do

NACZELNIKA PAŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

D E K L A R A C J A .

My, dzieci narodu czeskiego, pomimo tradycyjnej, odwiecznej łączności, jaka nasz naród wiązała z Polską, - my potomkowie rycerzy czeskich, walczących ongi, ramię przy ramieniu z rycerzami polskimi nie tylko pod wielkopomnym Grunwaldem, ale w ciężkich chwilach wspólnej niedoli, my dzisiaj zamieszkali na niwach Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, zmęczeni, wyczerpani i zgnębieni przez długoletnią wojnę i gwałty anarchy ukraińskiej, oraz bliźscy ostatecznej zagłady, jaką nam w sposób niesłychanie dziki niesie krwawy i bestjałski bolszewizm, - zwracamy się do Potężnego Rządu Polskiego w Warszawie i prosimy o natychmiastowe wzięcie nas i naszego żywego i urodzajnego mienia pod swoją opiekę.

W imię wysokiej kultury, której krzewicielką na Wołyniu i na kresach południowo-wschodnich już od wieków była Polska, oraz w imię cywilizacji, nad rozkrzewieniem której pracowaliśmy wspólnie w dobrej bratniej zgodzie z dzielnymi Kresowcami Polakami, jako jej dynymi jej pionierami i siewcami na Kresach.

Nie dopuść byśmy zginęli to marnie, a wraz z nami, by zginęła ta część kultury, jakąś tu, wspólnie z dziećmi Narodu Polskiego, przez długoletnią naszą i waszą pracę zdobyli.

Przybywaj!

Delegacja od Czechów Wołyńskich i Kresów południowo-wschodnich.

Następują podpisy.

Do

NACZELNIKA PAŃSTWA

D E K L A R A C J A .

My, Rusini, mieszkańcy Wołynia i Kresów południowo-wschodnich, rolnicy, pracownicy i przemysłowcy, umęczeni przez długoletnie, systematyczne i bezwzględne wynaradawianie nas przez były rząd carski, rosyjski, zgnębieni przez wielką wojnę Europejską, wyczerpani przez anarchję ukraińską, wreszcie bliżczy ostatecznej zagłady, jaką nam, jak również wszystkim mieszkańcom Wołynia i Kresów południowo-wschodnich niesie dzisiaj dziki i wyuzdany bolszewizm, postanowiliśmy zwrócić się bezpośrednio do Wysockiego Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i prosić, by zechciał niezwłocznie wziąć naszą ludność rusińską, zamieszkałą na Wołyniu i Kresach południowo-wschodnich pod swoją potężną opiekę i obdarzył ją pożądanym pokojem, ładem porządkiem i prawowością, dającą możliwość życia i współżycia z bratnim i blizkim sercu naszemu Narodem Polskim pod jednym sztandarem Wielkiej, Niepodległej i Zjednoczonej Polski.

Przychodźcie i zatknijcie mocno i niewzruszenie na bujnych łanach Ziemi Wołyńskiej i na Kresach południowo-wschodnich wasz sztandar polski, a wnet stanjemy, my Rusini, pod jego ramionami, gdyż w nim jedynie widzimy niezachwiane spełnienie pożądanego przez nas hasła: równości i braterstwa, opartych na zasadach jedności i sprawiedliwości.

Przychodźcie!

Delegat z Wołynia:

/podpis nieczytelny/

Za zgodność odpisu: